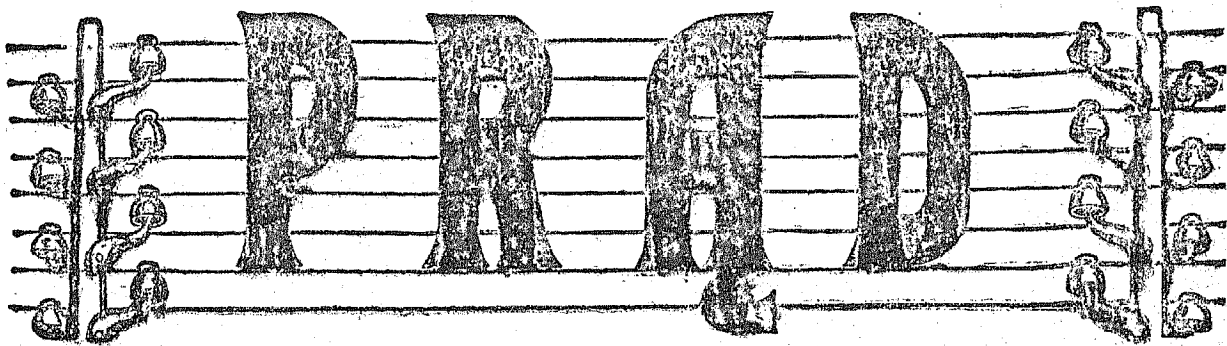


**Godzina 6 rano.**



**Prenumerata w Łodzi:**

Rocznie . . . . .	rb. 6 k.	—
Półrocznie . . . . .	3	—
Kwartalnie . . . . .	1	50
Miesięcznie . . . . .	—	50
Tygodniowo . . . . .	—	15
Egzemplarz pojedynczy	3 kop.	
Odnoszenie	10 kop. miesięcznia.	

**Z przesyłką pocztową:**

Rocznie . . . . .	rb. 7 k.	40
Półrocznie . . . . .	3	70
Zagranicą	12 rb.	

**Dziennik polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki.**

Z zawieszonym wydawnictwem „**Rozwój**“ weszliśmy w umowę, mocą której prenumeratorzy „**Rozwoju**“ wzamian za topismo otrzymają rano dziennik „**Prąd**“, popołudniu zaś „**Gazetę Wieczorną**“. Redakcja i administracja tych gazet mieści się przy ul. **Spacerowej 41.**

**Obwieszczenie.**

Przez sąd wojenny przy urzędzie gubernialnym w Łodzi skazani zostali:

- 1) Dozorca więzienia Władysław Witzak z Łodzi—na śmierć za strzelanie do aeroplanu niemieckiego. Witzaka natychmiast rozstrzelano.
- 2) Szofer Robert Treger z Łodzi—na miesiąc więzienia za usiłowanie oszustwa względem władz.
- 3) Robotnik Franciszek Czekajewski z Łodzi—na miesiąc więzienia za usiłowanie oszukania żołnierzy niemieckich za pomocą fałszywych pieniędzy.
- 4) Robotnicy: Bronisław Pleczyński i Bolesław Prodametek z Widzewa za kradzież buków wojskowych—na miesiąc więzienia.

**Gubernator.**

**W Galicyi.**

Jak donoszą „Birz. Wied.“, dnia 10 b. m. w klubie działaczy społecznych w Petersburgu odbyło się pod przewodnictwem p. A. Stołypina posiedzenie poświęcone sprawom galicyjskim.

P.p. A. Balasnyj i W. Wergun zdawali sprawę ze świeżo odbytej wycieczki do Galicyi.

Lwów, jak wiadomo, wyszedł cało. Handel w mieście ożywiony, panuje jednak niepomierna drożyzna. Tak np. zwykłe rękawiczki włóczkowe cenią się 3 rb., kozuch, który można kupić w Rosyi za 9 rb., sprzedają we Lwowie po 25 do 30 rb. Pojawilo się mnóstwo sztyldów rosyjskich, którymi kupcy starają się zwabić klientów. Sztyldy noszą np. takie napisy: „Moskowskaja mołocznojaja“, a nawet „Ruskij kabak“. Ten napis wprawdzie polecono usunąć.

Cerkwie unickie nieruszone. Żołnierze rosyjscy chodzą do nich tłumnie i nie widząc różnicy w obrządkach, biorą udział w nabożeństwach unickich i wspólnych śpiewach ludu.

We wsiach, zniszczonych i rozwalonych, panuje głód i nędza. U właścicieli ziemniaki gniją w ziemi. Władze pozwoliły na puszczenie gorzelni, ale sprzedaż alkoholu w Galicyi jest wzbroniona.

Ogłoszono zatwierdzone przez generał-gubernatora wojennego Galicyi tymczasowe przepisy co do przyjazdu do Galicyi osób z gubernii państwa rosyjskiego wyjazdu z Galicyi i podróży wewnątrz Galicyi.

Na przyjazd do Galicyi i wyjazd trzeba mieć przepustkę, którą wydają: generał-gubernator Galicyi, naczelnik m. Lwowa, naczelnik kancelaryi generał gubernatora, naczelnik sztabu kijowskiego okręgu wojskowego.

W przepustkach wymienione być winno imię, imię ojca, nazwisko, zajęcie, miejsce wyjazdu i cel podróży.

Przepustki na wyjazd z Galicyi wydają się również z prawem na przejazd powrotny.

W obrębie powiatu można przebywać bez bez pozwolenia. Przepustki na przejazd z jednego powiatu do drugiego w Galicyi i w obrębie generał-gubernatorstwa galicyjskiego wydają pomienione władze, oraz naczelnicy powiatów i naczelnicy oddziałów żandarmeryi kolei galicyjskich. Urzędnicy, mający dokumenty służbowe, specjalnych przepustek nie potrzebują.

Przepustki na teren działań wojennych wydają tylko: generał-gubernator i jego pomocnicy. Prawo takiego przyjazdu mają osoby, które otrzymały przepustki i od dowódców armii, naczelników oraz ich sztabów.

**TELEGRAMY.**

**Niemiecki komunikat wojenny.**

W Francyi.

Berlin, 18 grudnia. W ciągu dnia żadne poważniejsze starcie nie zaszło i wogóle panuje względny spokój. Na południe od twierdzy Verdun i na północo-wschód od niej było kilka nieudanych ataków francuskich.

W Polsce.

Berlin, 18 grudnia. Bitwy w Polsce rozwijają się nadal pomyślnie dla Niemców. Bliższych szczegółów brak. Na północ od Łodzi wrą zaczęły walki, które jednakże nie są jeszcze zdecydowane.

W Prusach Wschodnich.

Berlin, 18 grudnia. Mocna kolumna rosyjskiej kawaleryi atakowała Pilsallonn lecz została odrzucona. Na południowo-wschód od Soldau ujawniono rosyjskie ataki w kierunku Mławy.

**Rosyjski komunikat urzędowy.**

W Królestwie Polskiem.

Piotrogród, 19 grudnia. Sztab Zwierzchniego Wodza donosi:

„W kierunku mławskim działania nasze rozwijają się w dalszym ciągu pomyślnie.

Na lewym brzegu Wisły znaczne siły niemieckie w dalszym ciągu grupują się w okręgu położonym najbliżej Wisły, przyczem pod Ilowem ujawniono niektóre oddziały niemieckie nowo przybyłe na nasz front.

Od rana d. 14 grudnia, między Łowiczem a Wisłą na lewym brzegu Bzury, zaczęły się zaciekle ataki niemieckie, jednakże bez rezultatu.

Stwierdzono znaczne osłabienie nieprzyjaciela między Częstochową i Krakowem.

Kończy się przerzucanie kolejami znajdujących się tu sił przeciwnika do przyczółcy karpaczkich.

W Galicyi.

Piotrogród. Sztab Zwierzchniego Wodza donosi:

„W Galicyi Zachodniej walki rozwijają się w dalszym ciągu“.

**Austryacki komunikat urzędowy.**

W Galicyi.

Wiedeń, 18 grudnia. W Karpatach zaszło szereg bitw podrzędniejszego znaczenia. Koło Grybowa (w okolicy Nowego Sącza) mocna kolumna kawaleryjska została rozbita ogniem austryackich baterji.

Rozpaczliwa sytuacja serbów.

Rzym, 18 grudnia. Korespondent wojenny „Corriere d'Italia“ maluje w bardzo ciemnych barwach sytuację wojsk serbskich. Biją się one po bohatersku, odnoszą nieraz świetne zwycięstwa nad trzykrotnie liczniejszym przeciwnikiem, ale jest to szafowanie resztkami sił, bez nadziei jakiegokolwiek pomocy. Za jaskrawą ilustrację stanu rzeczy może służyć między innymi fakt, że oddziały rezerwowe walczą dotychczas w letnich mundurach, gdyż na cieplejszą odzież nie ma funduszków.

Bitwa morską?

Christiania, 19 grudnia. Z wieży strażniczej Leara komunikują, że wczoraj po południu słyszano na morzu od strony północnej kanonadę, początkowo ciężką później lżejszą. Po piętnastominutowej przerwie kanonada się ponowiła. Wieje silny wiatr północny, który głośno odgłosy walki.

**Dobry interes.**

Kopenhaga, 18 grudnia. Z Berlina donoszą, że rząd turecki ogłosił, iż cudzoziemcy—żydzi, zamieszkali w Turcyi, przeważnie poddani rosyjscy, tysiącami podają prośby o przyjęcie ich do poddaństwa tureckiego co uwzględnia się z warunkiem, że po wojnie nie zmienią tego poddaństwa.

Niemcy planują przerwanie linii zwłazkowej pod Reims.

Amsterdam, 18 grudnia. Dzienniki tutejsze na podstawie całego szeregu wiadomości, dochodzą do wniosku, że Niemcy przygotowują przerwanie linii armii zwłazkowej w innym miejscu, dotychczasowe bowiem wysiłki w kierunku Ypres uznali za beznadziejne.

Przewidywane jest wznowienie ożywionej działalności w pobliżu Reims, gdzie Niemcy zgromadzili bardzo dużo artylerii.

Panuje przekonanie, że ostatnie gorączkowe przygotowania niemieckie w Belgii północnej są tylko manewrem, mającym na celu odwrócenie uwagi przeciwnika od właściwych operacji w innym miejscu.

**Widmo nowej wojny.**

Bukareszt. Minister spraw wewnętrznych zwrócił się do wszystkich prefektów policji w królestwie z cykularzem, polecającym by odmawiali wydawania paszportów zagranicznych wszystkim mężczyznom w wieku od 17 do 46 lat.

**Zawieszono pismo.**

Berlin, 18 grudnia Zawieszono tutaj dziennik atysemicki „Staatsburger Zeitung“.

**Brak artykułów spożywczych.**

Kopenhaga, (P.) Wskutek wzbronienia wywozu z Rosyi masła i jaj, ceny tych artykułów poszły w górę. Koła handlowe zabiegają o pozwolenie wwozu masła i jaj, wyłącznie do użytku miejscowego.

# KRONIKA.

(k) **Ferye prawnicze.** Członkowie Sekcji prawnych rozpoznawczo-pojednawczych przy dzielnicach Milicyi Obywatelskiej, obecnie zbyt przeciążeni pracą przy rozpoznawaniu nawału spraw wszelakiego rodzaju, odpoczną na krótko podczas feryi świątecznych od dnia 24 do 28 grudnia włącznie.

(a) **Poświęcenie kuchni dla głodnych.** Wczoraj w południe, w obecności członków zarządu Stow. techników, z prezesem p. Wagnerem na czele, oraz komitetu organizacyjnego, odbyło się poświęcenie i otwarcia kuchni dla głodnych w parku „Źródlika“, na Wodnym Rynku. Ceremonii poświęcenia dopełnił ks. dziekan Henryk Przeździecki.

Natychmiast po poświęceniu i przemówieniu w gorących słowach kapłana rozpoczęto wydawanie obiadów. Ogółem w pierwszym dniu wydano 800 porcji zupy i chleba.

Organizatorzy tej kuchni postanowili stopniowo powiększać liczbę obiadów tak, aby doszła conajmniej do 20000 dziennie. Zarząd Stow. techników postanowił urządzić poprzednio kuchnię, w fabryce Ramischa, przy ul. Ewangelickiej nr. 10, przeznaczyć specjalnie na wydawanie gorącej strawy dla 1200 dzieci.

(k) **Kęsa chleba dla biednych.** Dzień, „kęsa chleba dla biednych“ wydał dość pokaźny rezultat.

Nie ukończono jeszcze obliczenia zebranych pieniędzy. Zgromadzono dotychczas 2700 rb., zaś z pozostałymi 7 punktami, które jeszcze pieniędzy nie oddały i pieniędzmi, zebranymi przez duchowieństwo, dojdzie do 5 tysięcy.

Na święta biedacy otrzymują jednakże tylko, resztkę gwiazdki otrzymują po świętach. Sie-

dem dzielnic zaofiarowało pomoc przy wypieku chleba.

(a) **Z komisji zaprowiantowania miasta.** W celu zapewnienia zapasów żyta i jęczmienia na potrzeby Łodzi, Komisja zaprowiantowania miasta przy C. K. M. O. zawarła kontrakt, między innymi, z następującymi właścicielami majątków: panią Pruską właścicielką majątku Prusy (pow. rawski), p. Rogalskim właścicielem Celigowa (pow. rawski) i p. Mazarakim wł. majątku Żelazna (w pow. skierniewickim).

Ogółem zakontraktowano około 2,000 korcy żyta i około tysiąca korcy jęczmienia.

O ile ułatwiony będzie dowóz, natychmiast zboże to będzie sprowadzone do Łodzi.

(k) **Kradzieże drzewa z lasu miejskiego.** Cały las miejski ze wszystkich stron obleżony jest przez armię biedaków, którzy siekierkami odłupuje korę na pniach drzew, przeznaczonych do spuszczenia na opał. Gdy jednakże czujne oko strażnika leśnego oddali się w inną stronę, wnet mniejsze drzewka zostają ścinane i unoszone.

Nie pomagają żadne represye ani nawet broń palna gajowych.

(k) **Godne naśladowania.** Przy ul. Zawadzkiej pod nr. 5 otwarto skład kooperacyjny tanich artykułów żywnościowych Klubu rzemieślniczego żydowskiego.

Zarząd klubu postanowił ponownie otworzyć tanią herbaciarnię. Podziwiać należy zabiegliwość żydów w kierunku samopomocy.

(k) **Miejskie doły asenizacyjne.** Z rozporządzenia miejscowych władz wojskowych na koszt miasta mają być w okolicach miejskich urządzone nowe doły asenizacyjne, w liczbie 6, dla wywozu nieczystości z klozetów.

(k) **Choinka żołnierzy niemieckich.** Żołnierze niemieccy stacyjonujący w Łodzi nie zapominają tradycyjnym o obchodzie gwiazdkowym, zakupując licznie drzewka choinkowe na targach i ulicach naszego miasta.

(k) **Pechowy sklep.** W składzie win i delikatesów Michanowa przy ul. Konstantynowskiej pod nr. 72 już poraz piąty dokonano włamania i kradzieży towarów na sumę 130 rb.

(k) **Mowe kooperatywy.** Na niedzielnym zebraniu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników drukarskich postanowiono utworzyć własną kooperatywę ze sprzedażą tanich artykułów spożywczych, zrzeczoną piekarnią oraz taną kuchnię. Do wprowadzenia tych postanowień w życie powołano specjalną komisję.

(k) **Aresztowanie milicyantów.** Milicyanci IV dzielnicy, W. Pietrasiak i F. Cieślak aresztowani zostali w III dzielnicy pod zarzutem kradzieży 2 bale drzewa, które nieśli, tłumacząc się, iż pochodzi ono ze wsi okolicznej. Drzewo skonfiskowano.

## Z okolic Łodzi.

(k) **Z Pabianic.** W Pabianicach powstała tania kuchnia kooperacyjna, która sprzedaje swym członkom chleb po cenie 9 kop. za funt.

W dniu onegdajszym do Pabianic przybył pierwszy pociąg z Sieradza przywożąc prowianty dla armii niemieckiej.

(k) **Wydawanie przepustek.** W Komendanturze wojskowej łódzkiej począwszy od dnia onegdajszego rozpoczęto ponownie wydawanie przepustek na wyjazd do Tomaszowa, Piotrkowa i Pilicy.

## Ciekawa kronika.

(k) **Ukarany apokryfista.** Za sprzedaż chleba niezdatnego do użytku i szkodliwego dla zdrowia, Salomon Flattau, zamieszkały przy ul. Juliusza róg Głównej ukarany został z decyzji C. K. M. O. na zapłacenie 25 rb. grzywny pieniężnej.

(k) **Na gorącym uczynku.** Na gorącym uczynku kradzieży ujęto dwóch kieszonkowców na ul. Lutomińskiej, Chila Frenkla i Szlanę Penzmana, wyrokiem sekcyi prawnej skazano ich po 7 dni aresztu każdego.

Tenże wymiar karv otrzymał Wolf Rosen-

stein za kradzież kartofli. Ujęto również złodziei Mendla Kalmanowicza, Jakóba Kubiszowicza, Moszka Goldsztauba, Moszka Gliksmana, Szmula Weimana, Abrama Bauma, Chaskia Kackę, Waleryannę Zywicką, Helenę Hanuszkiewicz i Bera Eisnera.

(k) **Za fałszywe wagi.** Za używanie fałszywej wagi przy sprzedaży cukru aresztowany został przez Milicyę obywatelską handlarz Jakób Lichtenstein.

(k) **Ujęcie pasera.** Milicya Obywatelska ujęła na gorącym uczynku przechowywanie rzeczy kradzionych pasera Szlojmę Nachmanowicza.

(k) **Ukaranie pseudo-milicyantów.** Wyrokiem Sekcyi prawnej przy milicyi obywatelskiej za nieprawne noszenie opaski milicyjnej ukarano Szoloma Lewina miesiącem aresztu. Za to samo skazani zostali Ch. Goldstark na 3 dni i Ch. Miedziński na 2 dni.

## Stanowisko Szwecyi.

Gazety rosyjskie konstatują, na podstawie tonu gazet szwedzkich, że w ostatnim czasie przeważają w Szwecyi wpływy berlińskie, ku czemu przyczynił się w części powrót z Niemiec znanego podróżnika Svena Hedina. Niewiadomo też dokładnie co było przedmiotem zjazdu trzech króli z Północy, ale to pewna, że omawiano tam stosunek do trójprzymierza i trójporozumienia.

Sven Hedin w rozmowach ze współpracownikami gazet usiłował zaprzeczyć tym pogłoskom, dowodząc między innymi: „O naruszeniu neutralności nie powiedziałem ani słowa, mówiłem tylko, że dla jej podtrzymania powinniśmy być lepiej przygotowani, niż obecnie; widziałem wojnę bliżej, niż którykolwiek z moich rodaków (tu zaznaczyć należy, że przebywał on w Ostendzie podczas ostrzeliwania wybrzeża przez flotę angielską) i mogę zaświadczyć, że wojna jest nieszczęściem i klęską dla kraju. Uważam, że losy nasze są nierozdzielnie związane z Niemcami i dla tego powinniśmy teraz być uzbrojeni od stóp do głowy, ale to jeszcze nie znaczy, że powinniśmy wziąć udział w wojnie“.

## Trzy miliony wojsk indyjskich.

Maharadża Idaru oświadczył, jak donosi „Piotrogródzka Gazeta“, że Indye postanowiły w dalszym ciągu dopomóc Anglii i wysłać mogą na teatr działań wojennych 3 miliony tych wojsk.

## Z Wyszogrodu.

Chwilowo Wyszogród nad Wisłą stał się miastem gubernialnym, bo przebywa w niem cały zarząd guberni płockiej z gubernatorem na czele.

W okolicy najbliższej Wyszogrodu panuje zupełny spokój. Zapanowała jednak pewna stagnacja z powodu przerwania kampanii cukrowniczej w najbliższej fabryce cukru w Małej Wsi. Z powodu sytuacji jaka się wytworzyła, niewiadomo kiedy cukrownia będzie mogła nowo rozpocząć pracę.

## W oczekiwania bitwy morskiej.

Z Kopenhagi donoszą, że w ostatnich czasach, we wszystkich portach, gdzie ukrywa się potężna flota niemiecka, odbywają się jakieś gorączkowe przygotowania.

Według wszelkich danych, Niemcy przygotowują się w bliskim terminie do wyjścia na morze Północne i wydania stanowczej bitwy zjednoczonym siłom floty angielsko-francuskiej.